VII kadencja

KANCELARIA SEJMU
Biuro Komisji Sejmowych

PEŁNY ZAPIS PRZEBIEGU POSIEDZENIA

■ **KOMISJI ADMINISTRACJI I SPRAW WEWNĘTRZNYCH (NR 54)**

z dnia 7 listopada 2012 r.

Pełny zapis przebiegu posiedzenia

Komisji Administracji i Spraw Wewnętrznych (nr 54)

7 listopada 2012 r.

Komisja Administracji i Spraw Wewnętrznych, obradująca pod przewodnictwem posła **Marka Biernackiego (PO)**, przewodniczącego Komisji, rozpatrzyła:

– informację Ministra Spraw Wewnętrznych o organizacji zabezpieczeń imprez masowych przez Policję;

– informację Najwyższej Izby Kontroli o realizacji przez organy administracji publicznej województwa łódzkiego zadań w zakresie bezpieczeństwa imprez masowych.

W posiedzeniu udział wzięli: **Michał Deskur** podsekretarz stanu w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych wraz ze współpracownikami, **mł. insp. Dariusz Dymiński** naczelnik Wydziału Operacyjnego Głównego Sztabu Policji Komendy Głównej Policji wraz ze współpracownikami, **Janusz Maj** doradca ekonomiczny w Departamencie Strategii Najwyższej Izby Kontroli wraz ze współpracownikiem oraz **Mirosław Szymanek** zastępca dyrektora Biura Bezpieczeństwa i Zarządzania Kryzysowego Urzędu m.st. Warszawy.

W posiedzeniu udział wzięli pracownicy Kancelarii Sejmu: **Anna Pilarska, Jacek Karolak** i **Leszek Jasiński** – z sekretariatu Komisji w Biurze Komisji Sejmowych.

Przewodniczący poseł Marek Biernacki (PO):

Witam bardzo serdecznie na posiedzeniu Komisji, na którym Minister Spraw Wewnętrznych przedstawi informację o organizacji zabezpieczeń imprez masowych przez Policję – to jest punkt pierwszy. Natomiast punkt drugi to rozpatrzenie informacji NIK o realizacji przez organy administracji publicznej województwa łódzkiego zadań w zakresie bezpieczeństwa imprez masowych.

Witam bardzo serdecznie pana Michała Deskura, ministra z MSW, witam przedstawicieli Policji. Z NIK jest pan…

Doradca ekonomiczny w Departamencie Strategii Najwyższej Izby Kontroli Janusz Maj:

Janusz Maj, do niedawna jeszcze dyrektor Delegatury NIK w Łodzi nadzorujący…

Przewodniczący poseł Marek Biernacki (PO):

A tak, witam serdecznie. Proponuję, aby najpierw swoje uwagi przedstawił pan minister, później NIK, jeżeli pan minister będzie chciał, to ustosunkuje się do informacji NIK, a potem będą pytania. Jest to kolejne z naszych spotkań cyklicznych, które odbywają się mniej więcej co pół roku, wcześniej co kwartał. Analizujemy ustawę, nad którą nasza Komisja pracowała i zmieniała, ponieważ jest to materia bardzo żywa. Nie chcę zapeszać, ale konieczne będą chyba częste zmiany – nie chcę powiedzieć, permanentne – w celu dostosowania ustawy do rzeczywistości, która jest taka, a nie inna, i chyba żaden legislator nie jest w stanie przewidzieć wszystkich zagadek związanych z ochroną imprez masowych.

Bardzo proszę, panie ministrze.

Podsekretarz stanu w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych Michał Deskur:

Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, 4 października przesłałem na ręce pana przewodniczącego raport przygotowany przez Komendę Główną Policji. Jeżeli pan przewodniczący pozwoli, to przypomniałbym kilka danych wynikających z tego raportu.

Przewodniczący poseł Marek Biernacki (PO):

Proszę bardzo.

Podsekretarz stanu w MSW Michał Deskur:

Przypominam, że dane są przygotowane przez KGP, dotyczą pierwszego półrocza 2012 r. i są porównane z danymi z pierwszego półrocza 2011 r. Raport zawiera też wielkości dotyczące okresu EURO, co oczywiście w jakiś sposób zniekształca obraz, ale zależało nam na tym, aby przedstawić pełne dane za okres do końca czerwca 2012 r., jakimi dysponujemy.

W I połowie 2012 r. przeprowadzono prawie 3700 imprez masowych, w związku z którymi Policja prowadziła działania zabezpieczająco-ochronne. Wśród nich 169 zakwalifikowano jako imprezy masowe podwyższonego ryzyka, co stanowi 4,6% ogółu imprez masowych. Dla porównania, w I połowie 2011 r. przeprowadzono ponad 3600 imprez masowych, odnotowano więc wzrost o 1% w stosunku do roku ubiegłego. Dla przypomnienia: w tamtym roku 189 imprez zostało uznanych za imprezy podwyższonego ryzyka. Wśród przeprowadzonych od stycznia do czerwca 2012 r. imprez masowych największy udział miały imprezy masowe artystyczno-rozrywkowe, masowe imprezy sportowe i mecze piłki nożnej, które stanowiły 20% imprez masowych – odbyły się 753 mecze.

W związku z przeprowadzonymi w I połowie 2012 r. imprezami masowymi Policja skierowała do działań ponad 237 tys. policjantów, czyli o 84% więcej niż w analogicznym okresie roku poprzedniego. Dane z roku 2011 wskazują na zaangażowanie 129 tys. policjantów. W I połowie 2012 r. do działań związanych z przeprowadzeniem imprez masowych podwyższonego ryzyka zostało zaangażowanych ponad 40 tys. policjantów, co stanowi 17% ogółu sił skierowanych do zabezpieczenia imprez masowych. Najwięcej sił, bo aż 152 tys. policjantów, zostało skierowanych w I połowie 2012 r. do działań związanych z meczami piłki nożnej. W ramach operacyjnych działań prowadzonych w związku z organizowaniem w tym okresie imprez masowych wykonano 1391 zabezpieczeń przejazdów uczestników imprez, angażując do realizacji tego zadania prawie 20 tys. policjantów. Aż 92% zabezpieczeń przejazdów wykonano przy okazji przemieszczania się kibiców piłkarskich, do czego zaangażowanych było prawie 18 tys. policjantów. W związku z przeprowadzonymi w I połowie 2012 r. imprezami masowymi odnotowano 735 przestępstw, czyli o 406 więcej niż w I połowie 2011 r. Najwięcej, bo 484 przestępstw miało miejsce w trakcie imprez, przed imprezami 131, a po ich zakończeniu 90. W pierwszej połowie 2012 r. odnotowano 1905 wykroczeń mających związek z imprezami masowymi, czyli o prawie 19% więcej niż w pierwszej połowie 2011 r., a obrażenia odniosło 49 osób, w tym 36 policjantów. W analogicznym okresie 2011 r. obrażeń doznało 13 osób, w tym 7 policjantów. W pierwszej połowie 2012 r. Policja zatrzymała 1193 osoby, czyli o 607 więcej niż w I połowie roku poprzedniego. W tym okresie Policja skierowała do sądów prawie 500 spraw za przestępstwa popełnione w związku z imprezami masowymi i prawie 400 wniosków w sprawach o wykroczenia, tj. o 25% więcej niż w I połowie 2011 r. Bardzo dziękuję, jeżeli będą jakieś pytania, jesteśmy do państwa dyspozycji.

Przewodniczący poseł Marek Biernacki (PO):

Dziękuję bardzo. Teraz oddam głos panu dyrektorowi, a później będą pytania. Proszę bardzo, panie dyrektorze.

Doradca ekonomiczny w Departamencie Strategii NIK Janusz Maj:

Dziękuję bardzo. Szanowny panie przewodniczący, państwo posłowie, ostatnią bardziej kompleksową kontrolę przestrzegania przepisów o bezpieczeństwie imprez masowych NIK przeprowadziła w 2000 r. W kolejnych latach ta tematyka była przedmiotem naszego zainteresowania jedynie przy okazji przygotowań do Mistrzostw Europy w Piłce Nożnej. Powodem tego, że do naszego planu pracy została wprowadzona kontrola, o wynikach której będę mówił, był przede wszystkim upływ czasu wskazujący na potrzebę zbadania i oceny aktualnego stanu realizacji zadań w tym zakresie, a poza tym chcieliśmy – co jest zbieżne z pracami Komisji – zbadać aplikacje i stosowanie wszelkich nowych rozwiązań wprowadzonych ustawą z 1 sierpnia 2009 r. Chcieliśmy zbadać, w jakim stopniu ta nowa regulacja zmniejsza w praktyce ryzyko powstawania nieprawidłowości przy organizowaniu imprez masowych.

Obszarem kontroli objęte zostało województwo łódzkie, które nie było organizatorem imprez związanych z EURO – miało to na celu niezaciemnianie obrazu. Chodziło nam o zbadanie, jak ta ustawa funkcjonuje w warunkach normalnych, a nie wyjątkowych, związanych z EURO. Badaniem objęliśmy urząd wojewódzki, bo wojewoda ma wypełniać określone zadania wynikające z ustawy, urzędy jednostek samorządu terytorialnego, które wydają decyzje wyrażające zgodę na przeprowadzenie imprezy masowej, wybrane komendy powiatowe i miejskie Policji oraz Państwowej Straży Pożarnej, a nawet jeden komisariat Policji na terenie Łodzi. W przypadku komisariatu chodziło nam o zbadanie sprawy egzekwowania zakazów stadionowych, z czego komisariat wzorowo się wywiązywał. Na podstawie dokumentacji, którą komisariat posiadał, stwierdziliśmy, że zakazy stadionowe były egzekwowane. Ale wracam już do głównego celu kontroli. Naszym głównym celem było przede wszystkim zbadanie działań organów administracji państwowej i samorządowej w zakresie bezpieczeństwa imprez masowych oraz czynności podejmowanych przez Policję i PSP w związku z zabezpieczeniem tych imprez, a także zbadanie zasad i trybu gromadzenia i przetwarzania przez jednostki Policji informacji dotyczących bezpieczeństwa imprez masowych. Nasza ocena ogólna jest pozytywna i mówię to z pełnym przekonaniem, bo to jest mocna ocena pozytywna, aczkolwiek znaleźliśmy szereg rzeczy, z którymi chociażby państwa posłów należy zapoznać i zainteresować, bo są to istotne sprawy.

Bardzo krótko powiem o pozytywach. W większości przypadków procedury związane z wydawaniem zgód na przeprowadzenie imprez masowych były zgodne z przepisami ustawy. Policja rzetelnie gromadziła i przetwarzała informacje dotyczące bezpieczeństwa imprez masowych w policyjnym rejestrze imprez masowych – naprawdę mówię to z całą odpowiedzialnością, bo badaliśmy to dosyć dokładnie. Zatrzymam się natomiast na negatywach. We wszystkich kontrolowanych urzędach jednostek samorządu terytorialnego wystąpiły nieprawidłowości lub uchybienia przy wydawaniu zezwoleń na przeprowadzenie imprezy masowej. Między innymi z reguły nie dotrzymywano terminu wydania takiej decyzji. Bardzo często takie decyzje wydawano 1 lub 2 dni przed planowanym terminem rozpoczęcia imprezy, zamiast co najmniej 7 dni przed imprezą, jak przewiduje ustawa. O przyczynach i wnioskach z tego wynikających powiem za chwilę. Stwierdziliśmy liczne przypadki wydawania zgód na imprezy masowe mimo negatywnych opinii Policji, dotyczących stanu technicznego stadionów. Okazuje się, że presja społeczna jest tak silna, że organy te wydawały decyzje mimo zastrzeżeń Policji. Natomiast jeśli chodzi o organy wydające opinie o niezbędnej wielkości sił i środków potrzebnych do zabezpieczenia imprezy masowej, to mamy przede wszystkim zastrzeżenia do jednostek straży pożarnej. Dosyć nagminną praktyką było wydawanie opinii o stanie technicznym obiektów oraz o przewidywanych zagrożeniach bezpieczeństwa w sposób rutynowy. Sprowadzało się to do nieprzeprowadzania przed imprezą lustracji obiektów, co strażacy tłumaczyli tym, że obiekty są im znane, że często są na nich przeprowadzane imprezy i nie ma powodu, żeby przeprowadzać lustrację i badać aktualny stan obiektu. Naszym zdaniem jest to niedobre wytłumaczenie, ponieważ bardzo często organizatorzy w tych znanych obiektach wprowadzają przez imprezami różnego rodzaju zmiany, które mogą zagrażać bezpieczeństwu osób biorących udział w imprezie masowej. Stwierdziliśmy również, że znaczna liczba wniosków o wydanie zezwolenia na przeprowadzenie meczu piłki nożnej była składana w czasie krótszym niż 30 dni przed planowanym rozpoczęciem meczu. Jakie były tego przyczyny? Główną przyczyną byli organizatorzy. Podejrzewam, że niektórzy nawet celowo opóźniali złożenie wniosku, żeby właściwe organy, czyli organy Policji i straży i w końcu organ administracji samorządowej wydający zezwolenie nie miały zbyt wiele swobody i czasu na rzetelne rozpatrzenie wniosku. Oczywiście w ten sposób naruszano termin określony w art. 25 ustawy, ale przypominam, że ten termin jest instrukcyjny i na podstawie tego, że wniosek został złożony z naruszeniem terminu, póki co na gruncie obecnej ustawy nie można odmówić jego rozpatrzenia. Takie właśnie praktyki w połączeniu z licznymi brakami dodatkowej dokumentacji, która zgodnie z ustawą powinna być załączona do wniosku, powodowały, że właściwe organy miały bardzo mało możliwości, aby rzetelnie rozpatrzyć wnioski i w związku z tym decyzje często były podejmowane pod presją, w ostatniej chwili. Chcę jeszcze powiedzieć o jednym problemie natury

bardziej prawnej, który dotyczy zarówno straży pożarnej, jak i jednostek Policji. Jeśli chodzi o straż, to można powiedzieć, że niektóre jednostki straży pożarnej udzielały opinii pisemnych, ale nie w trybie art. 106 Kodeksu postępowania administracyjnego, czyli w formie postanowień, czyli w przypadku straży tryb był niejednolity, natomiast jednostki Policji na podstawie nawet bodajże pisma Komendanta Głównego Policji w ogóle art. 106 k.p.a., czyli formy postanowienia, nie stosowały. Chciałbym jeszcze wspomnieć, że komendanci jednostek PSP bardzo często trochę rutynowo załatwiali kwestię podawania informacji o niezbędnej wielkości sił i środków potrzebnych do zabezpieczenia imprez masowych, wyznaczając po prostu jednostkę ratowniczo-gaśniczą, która w razie czego będzie interweniować, bez dokonywania rzetelnej analizy sił i środków niezbędnych do zabezpieczenia imprezy masowej.

W związku z tym NIK skierowała oczywiście do prezydentów i burmistrzów wnioski o usunięcie uchybień, do Komendanta Głównego Policji i Komendanta Głównego PSP wystąpiono o stosowanie w podległych im jednostkach przepisów k.p.a. w postępowaniach o wydanie opinii o niezbędnej wielkości sił i środków itd. Komendanci główni złożyli zastrzeżenia do Kolegium NIK, ale te zastrzeżenia zostały odrzucone.

W informacji o wynikach kontroli zamieściliśmy również dwa wnioski *de lege ferenda*, czyli postulaty ewentualnych zmian ustawy, które chciałbym przedstawić. Pierwszy wynika z naszego ustalenia o zbyt późnym składaniu wniosków o wydanie zgody. Dyskusja na ten temat odbyła się już na posiedzeniu komisji sportu, gdzie była mowa o tym, że wydawanie zezwolenia na każdy mecz piłki nożnej nie byłoby praktyczne, ale żeby oddalić ewentualne wątpliwości, od razu mówię, że jeżeli chodzi o rozgrywki ligowe, to w zasadzie nie wydaje się zgód na kolejne mecze, tylko na cały terminarz rozgrywek, jeżeli organizator taki przedstawi. Natomiast chcielibyśmy, aby 30-dniowy termin składania wniosków, wynikający z art. 25 ust. 1 ustawy o bezpieczeństwie imprez masowych, był jednak terminem zawitym, żeby była podstawa do odrzucenia takiego wniosku. Nie mówimy, że musi to być podstawą odrzucenia wniosku, ale może być, chyba że organ weźmie pod uwagę, że decyzja o zorganizowaniu imprezy zostaje podjęta w ostatniej chwili. Natomiast w przypadku imprez cyklicznych czy ewentualnie imprez corocznych chcemy po prostu stworzyć organom administracji podstawę do nierozpatrywania wniosku złożonego po terminie. Powinno to zdyscyplinować organizatorów i ułatwić pracę zarówno organów Policji, jak i straży pożarnej, a także sanepidu i innych instytucji, które w bezpieczeństwo imprez masowych się włączają.

Drugi nasz postulat *de lege ferenda* dotyczy tego, aby skorelować przepisy określające wymagania wobec wnioskodawców z przepisami wskazującymi powody odmowy wydania zezwolenia na przeprowadzenie imprezy masowej. Zgodnie z art. 29 ust. 4 przyczyną odmowy wydania zezwolenia może być fakt niezłożenia opinii o niezbędnej wielkości sił i środków, ale nie może już być tą przyczyną fakt negatywnej opinii. Wydaje się nam, że dla jasności sprawy dobrze byłoby jednak ten przepis doprecyzować, bo obecny stan prawny po prostu osłabia znaczenie opiniowania, o którym mowa w art. 25 ust. 1 pkt 2 ustawy o bezpieczeństwie imprez masowych.

To tyle w skrócie. Jeżeli byłyby jakieś pytania czy wątpliwości, to jesteśmy do dyspozycji.

Przewodniczący poseł Marek Biernacki (PO):

Dziękuję bardzo. Ja na przykład zawsze życzyłbym sobie, żeby NIK była drobiazgowa. Chociaż wiem, że czasem to jest bolesne, to kontroli nie trzeba się obawiać, uważam, że NIK po to właśnie jest. Bardzo dziękuję za przedstawienie informacji. Odnosząc się do tego, co pan mówił o straży pożarnej, mogę tylko powiedzieć, że pewne zgody wydawane są na podstawie tego, że obiekt jest znany, ale komenda główna jest pryncypialna z tego powodu, że komendant jako młody strażak gasił pożar w hali stoczni, gdzie było dużo ofiar, więc po tych doświadczeniach z zasady jest bardzo pryncypialny.

Panie ministrze, czy chciałby pan się ustosunkować, czy przejdziemy do pytań? Myślę, że teraz przystąpimy do zadawania pytań. Proszę bardzo, pan minister Sasin.

Poseł Jacek Sasin (PiS):

Dziękuję bardzo. Panie przewodniczący, do imprez masowych budzących chyba największe emocje należą mecze, bo tam najczęściej dochodzi do przestępstw, do naruszeń porządku publicznego, i w związku z tym mam pytanie do pana ministra. W podsumowaniu materiału, który nam państwo przekazaliście, znajdują się dokładne liczby określające siły, których Policja użyła do zabezpieczenia imprez masowych, a także dane dotyczące ujawnionych przestępstw. To, co może niepokoić, to znaczący wzrost ujawnionych przestępstw związanych z imprezami masowymi o charakterze sportowym, w tym szczególnie z meczami piłki nożnej, i to w sytuacji, kiedy liczba tych meczów w I połowie 2012 znacząco zmalała w porównaniu z I połową 2011 r. Nastąpił spadek liczby meczów o 21,5%, a jednocześnie odnotowany został znaczący, bo o 23%, wzrost liczby przestępstw. To jest wzrost dotyczący wszystkich imprez masowych, ale jak sami państwo podajecie, aż 78% tych przestępstw stanowią te związane z rozgrywaniem meczów piłki nożnej. Rodzi się zatem pytanie, co to oznacza? Czy oznacza to, że po prostu tych przestępstw jest więcej, tzn. że kibice sportowi dopuszczają się większej liczby przestępstw naruszających porządek publiczny? Czy jest to związane z większą skutecznością Policji w tym sensie, że ujawnia znacznie więcej przestępstw faktycznie popełnianych, bo rozumiemy, że jest też duża grupa przestępstw, które po prostu nie zostają ujawnione. Czy to jest tak, że ta skuteczność powoduje, że państwo jesteście w stanie ujawnić więcej przestępstw niż w roku ubiegłym, czy jest to też jakaś zmiana metodologiczna? Tak znaczący wzrost przestępczości związanej z sektorem imprez masowych to jest coś, co musi niepokoić, dlatego bardzo bym prosił o wyjaśnienie, skąd wynika ten tak znaczący wzrost. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Marek Biernacki (PO):

Dziękuję bardzo. Proszę, pan poseł Kaczmarek.

Poseł Tomasz Kaczmarek (PiS):

Bardzo dziękuję. Panie przewodniczący, mam dwa pytania do pana ministra Deskura. W podsumowaniu materiału, który został nam przekazany, w punkcie 2 pan minister wskazuje, że wzrósł udział policjantów, którzy zabezpieczają imprezy masowe. W trosce o ich pracę i służbę chciałbym zapytać pana ministra o rozporządzenie z dnia 4 maja 2005 r. w sprawie szczegółowych warunków podwyższania emerytur dla policjantów w związku z podejmowaniem co najmniej 6 razy w ciągu roku czynności zmierzających do przywrócenia porządku publicznego w sytuacjach, kiedy istniało bezpośrednie zagrożenie życia lub zdrowia. W jaki sposób te czynności są dokumentowane, jakimi dokumentami jest realizowany zapis tego rozporządzenia?

I drugie moje pytanie. Panie ministrze, w świetle informacji medialnych, jakie się dzisiaj pojawiły w związku z możliwością wystąpienia zamieszek podczas uroczystości, które są przewidziane na 11 listopada, chciałbym zapytać, jakie czynności podległa panu Policja przeprowadziła, aby nie doszło do zamieszek i burd na ulicach Warszawy? Czy posiadacie jakiekolwiek informacje, które by potwierdzały, że mają przyjechać bojówki z Niemiec i Austrii, żeby zakłócać manifestacje w Warszawie? Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Marek Biernacki (PO):

Dziękuję bardzo. Proszę, pan poseł Kotliński.

Poseł Roman Kotliński (RP):

Dziękuję, panie przewodniczący. Mam pytanie do pana ministra dotyczące Łodzi. Jeśli państwo kontrolowaliście Łódź, to myślę, że kontroli poddana była również największa w województwie, jedna z największych w Polsce hala sportowa Atlas Arena, praktycznie nowa. Chciałbym w związku z tym zapytać o zabezpieczenia. Jak państwo oceniacie bezpieczeństwo tej hali pod kątem sportowych imprez masowych, ale również planowanych dużych koncertów? Dziękuję.

Przewodniczący poseł Marek Biernacki (PO):

Dziękuję. Czy są jeszcze jakieś uwagi, pytania? Proszę bardzo, pan przewodniczący Zieliński.

Poseł Jarosław Zieliński (PiS):

Zdaję sobie sprawę, że omawiamy dziś określony temat, ale w swoim pytaniu, nieco poszerzając, chcę nawiązać trochę do tego, o czym mówił pan poseł Kaczmarek. Mamy wprawdzie jeszcze w piątek posiedzenie Komisji dotyczące tego, co miało miejsce w czasie poprzedzającym marsz „Obudź się, Polsko", ale to posiedzenie zostało zwołane w trybie art. 152, więc myślę, że dzisiaj warto byłoby poświęcić temu chwilę czasu, tym bardziej że 11 listopada się zbliża. Nauczeni doświadczeniem sprzed roku, kiedy czytamy w mediach informacje, że prawdopodobnie znowu jakieś grupy z Niemiec nazywane bojówkami niemieckimi, lewackimi – wszystko jedno, jak je nazwiemy – zmierzają do Polski i mogą mieć na celu zakłócenie polskiego Święta Niepodległości, warto byłoby to odnotować. W związku z tym chciałbym wyrazić pewne oczekiwania, które sprowadzają się do tego, że tym razem – mam nadzieję, i proszę do tego się odnieść, gdyby tak rzeczywiście było – liczymy na to, że Policja zadziała skutecznie. Takie bojówki w ogóle nie powinny do Polski wjechać, jeżeli miałyby taki cel, o jakim mówię, a jeżeli wjechałyby do Polski, to nie powinny być dopuszczone do Warszawy. I tego od Policji oczekuję – bardzo wyraźnie chcę to sformułować, bo takie tłumaczenia, jak te sprzed roku, że nie można było ich zatrzymać, nikogo nie przekonały. Potem miały miejsce takie fakty, o jakich wiemy, na skutek tego, co się stało, znowelizowana została ustawa o zgromadzeniach publicznych – niepotrzebnie zresztą, bo ograniczyła wolność zgromadzeń itd., itd. Mówiliśmy o tym już wiele razy. Więc teraz jest czas na to, żeby się przygotować i nie dopuścić do takich zdarzeń. I mam nadzieję, że wszyscy, którzy będą chcieli świętować w Warszawie 94. rocznicę odzyskania niepodległości, będą mieli zapewnione bezpieczeństwo i nie zdarzy się już tak, że niemieckie bojówki będą bić Polaków w dniu polskiego Święta Niepodległości. Proszę pana ministra o skierowanie uwagi na to i odpowiedź, co Policja wie na ten temat i jak zamierza temu przeciwdziałać.

Skoro jestem przy głosie, to przy okazji poruszę jeszcze jedną kwestię. Docierają do nas informacje, które chciałbym zweryfikować, stąd moje pytanie, że Policja, podobnie jak w przypadku wyjazdów na marsz „Obudź się, Polsko", otrzymała dyspozycje dotyczące sprawdzania tych, którzy będą wybierać się na marsz w Warszawie. Nie wiem, czego dotyczą te działania Policji, bo jeżeli ich celem jest zapewnienie bezpieczeństwa z dobrą intencją, to rozumiem, ale jeżeli intencja ma być taka jak w przypadku marszu „Obudź się, Polsko", który odbył się w Warszawie, to oczywiście od razu wolimy uprzedzić, że takie informacje docierają. W związku z tym pytanie jest takie: jakie dyspozycje otrzymała Policja w związku z tym, co jest przygotowywane w Warszawie w dniu Święta Niepodległości, i jakie działania podejmie? Kto te decyzje czy dyspozycje wydał? No i mamy nadzieję, że nie będą one nastawione na przeszkadzanie tym, którzy się wybierają do Warszawy, że nie będą znowu rodzajem inwigilacji, bo gdyby miało to mieć taki kształt jak w przypadku zgromadzenia „Obudź się, Polsko", bo byłoby naprawdę bardzo źle. Mam nadzieję, że takich intencji nie ma, ale otrzymujemy informacje, że jednak takie intencje są, w związku z tym proszę o odpowiedź na pytanie, co Policja będzie robić, jakie zostały wydane dyspozycje, żeby potem nie było kolejnego problemu?

Przewodniczący poseł Marek Biernacki (PO):

Policja na pewno będzie pilnować porządku publicznego. Czy są pytania lub uwagi? Nie ma uwag.

Przede wszystkim chcę powiedzieć, że temat naszego dzisiejszego posiedzenia jest wyraźnie określony, bardzo wyraźnie określony, i jest on bardzo ważny, ponieważ to nasza Komisja go przepracowywała, nasza Komisja spowodowała, że ustawa o bezpieczeństwie imprez masowych weszła w życie, i w związku z tym my ten temat monitorujemy. Spotkanie dotyczące tego, o czym panowie mówiliście, mamy w piątek, i nie wiem, czy minister… Oczywiście jeśli będzie chciał odpowiedzieć na to pytanie, to odpowie, a jeśli nie, to musimy to uszanować, bo nie zaprosiliśmy dzisiaj pana ministra na spotkanie dotyczące tego tematu. Nie chciałbym też, żeby na posiedzeniu Komisji pan minister mówił o przygotowaniach do obchodów 11 listopada, uważam, że byłoby to niewłaściwe. Posiedzenie jest jawne i nie wyobrażam sobie czegoś takiego, żeby omawiać pragmatykę i metodologię pracy Policji przed imprezą. Proszę bardzo, panie ministrze.

Podsekretarz stanu w MSW Michał Deskur:

Bardzo dziękuję. Zanim odpowiem na pytania, chciałbym poinformować, że dzisiaj w Kielcach o godz. 10 została zorganizowana konferencja na temat bezpieczeństwa imprez masowych. Uczestniczyli w niej komendanci wojewódzcy, wojewodowie, a także przedstawiciele Polskiego Związku Piłki Nożnej i Ekstraklasy. W związku z tym chciałbym się podzielić kilkoma informacjami, danymi, o których rozmawialiśmy. Komendant Główny Policji przedstawił prezentację dotyczącą bezpieczeństwa imprez masowych, która była o tyle ciekawa, że zawierała dane dotyczące ostatnich 10 miesięcy. Tak jak wspomniałem w poprzednim wystąpieniu, raport, który przesłaliśmy Komisji, dotyczy tylko 6 pierwszych miesięcy, natomiast dane, które w tej chwili podam, dotyczą dłuższego okresu. Myślę, że to może być ciekawe dla członków Komisji.

Komendant główny podał zestawienie liczbowe imprez masowych przeprowadzonych w okresie od 1 stycznia do 26 października w zestawieniu z indentycznym okresem poprzedniego roku. W tym czasie w 2011 r. zorganizowano łącznie 2913 imprez, z tego 320 o podwyższonym ryzyku oraz odnotowano 251 różnego rodzaju incydentów. Natomiast w roku bieżącym, 2012, zorganizowano łącznie 2683 imprezy masowe, w tym 238 o podwyższonym ryzyku i zanotowano 229 wydarzeń. Trend jest pozytywny i polega na tym, że jest mniej imprez o podwyższonym ryzyku, jest też mniej tzw. wydarzeń mających miejsce na stadionach. Chętnie podam też dane, które podał komendant główny, przedstawiające liczbę odnotowanych w tym roku i w roku poprzednim zdarzeń związanych z przeprowadzeniem imprez masowych. Przed meczami w tamtym roku miało miejsce 165 zdarzeń, a w tym roku 141, czyli nastąpił spadek o 20. Liczba zdarzeń w trakcie meczów zmalała z 522 do 372, czyli nastąpił istotny spadek, a liczba zdarzeń po meczu ze 125 do 67. Czyli ewidentnie w każdej z trzech kategorii liczba zdarzeń maleje, co jest bardzo pozytywnym zjawiskiem.

Chciałbym również zwrócić uwagę Wysokiej Komisji na fakt, że liczba zdarzeń w trakcie przejazdów na imprezy masowe zwiększa się. W tamtym roku przed meczami zanotowano 24 zdarzenia, w tym roku 42, po meczach w tamtym roku 32, a w tym roku 36, czyli nastąpił wzrost o prawie 50%. Oznacza to, że liczba incydentów na stadionach co do zasady maleje, natomiast poza stadionami mamy tendencję zwyżkową, co oczywiście jest zjawiskiem negatywnym. Jest to problem, o którym wielokrotnie rozmawialiśmy, związany z wprowadzeniem ustawy o bezpieczeństwie imprez masowych, która zwiększa bezpieczeństwo na stadionach, zwiększa kontrolę osób znajdujących się na stadionach, a z drugiej strony powoduje, niestety, jeżeli mogę tak powiedzieć, „przenoszenie się” wandalizmu ze stadionów na przejazdy. W trakcie rozmowy przedstawiciel Ekstraklasy zaproponował, aby rozważyć możliwość zmiany ustawy o bezpieczeństwie imprez masowych i zdefiniować imprezę masową jako, powiedzmy, mecz piłkarski, ale żeby w tej definicji uwzględnić także czas dojazdu grup zorganizowanych, które mają bilety i niewątpliwie jadą mecz. Dzięki temu można byłoby łatwiej zapobiegać zjawiskom wandalizmu.

Druga kwestia, o której mówiliśmy, to problem klubów z nakładaniem zakazu klubowego. Art. 14 ustawy precyzuje definicję zakazu stadionowego, z kolei art. 13 pokazuje, jakie dane osobowe może gromadzić klub. Ekstraklasa zwróciła się z prośbą, aby zastanowić się nad możliwością zmiany zakresu gromadzonych danych, tak aby kluby posiadały możliwość gromadzenia adresów, żeby te zakazy klubowe mogły być wysyłane, mówiąc w cudzysłowie, „w sposób legalny” do osoby, której zakaz dotyczy. Dzisiaj sytuacja jest taka, że adres nie jest wymieniony w art. 13 pkt 4, co powoduje, że niektórzy kibice proszą kluby o wykasowanie danych dotyczących adresu i wówczas klub nie ma możliwości lub ma większe trudności z przesłaniem takiego zakazu.

Przedstawiciele PZPN i Ekstraklasy poinformowali także o woli przygotowania wersji modelowej regulaminu stadionowego, która obowiązywałaby w całym kraju. To oznacza, że wszystkie kluby Ekstraklasy posiadałyby ten sam regulamin stadionowy, co ułatwiłoby działania Policji i służb, które odpowiadają za bezpieczeństwo. Ekstraklasa dążyłaby do takiej sytuacji, że te same zasady obowiązują na wszystkich stadionach.

Jeśli chodzi o konkretne pytania dotyczące wzrostu liczby przestępstw i wzrostu liczby funkcjonariuszy, którzy brali udział w pracach związanych z zapewnieniem

bezpieczeństwa, chciałbym zwrócić uwagę na to, o czym mówiłem już wcześniej, czyli że porównujemy pierwsze półrocza roku 2011 i 2012, ale przedstawiając dane liczbowe za 2012 r. dotyczące przestępstw i liczby funkcjonariuszy, uwzględniliśmy oczywiście cały okres EURO. Wiadomo, że w zabezpieczeniu EURO brało udział wiele tysięcy funkcjonariuszy, o czym wielokrotnie rozmawialiśmy, informowaliśmy też o przestępstwach, do których doszło w tym czasie.

Bardzo bym prosił przedstawiciela Policji o uzupełnienie mojej informacji i odpowiedzi. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Marek Biernacki (PO):

Dziękuję. Proszę bardzo, panie dyrektorze.

Naczelnik Wydziału Operacyjnego Głównego Sztabu Policji Komendy Głównej Policji mł. insp. Dariusz Dymiński:

Panie przewodniczący, panie ministrze, szanowni państwo, na problematykę udziału policjantów w zabezpieczeniu imprez masowych składa się wiele składników. Jak powiedział pan minister, w I półroczu tego roku mieliśmy do czynienia ze znacznym zaangażowaniem policjantów w zabezpieczenie EURO 2012. Żeby to zobrazować, powiem, że każdego dnia, po uwzględnieniu analizy ryzyka, na ulicach polskich miast było albo 790 policjantów, i tak było 2 czerwca w Warszawie, albo 16 tys. policjantów jak podczas meczu Polska – Rosja. To zaangażowanie jest więc znaczne. Odpowiadając na pytanie pana posła o dokumentowanie przebiegu służby i tego potężnego zaangażowania w działania związane z meczami piłki nożnej, chcę powiedzieć o dwóch aspektach. Pierwszy aspekt to ten poruszony przez pana, czyli działania policjantów w przypadkach przywracania naruszonego porządku, które, jak wskazywał pan minister, zdarzają się bardzo rzadko, gdyż praktycznie nie mamy do czynienia z masowymi naruszeniami prawa. Są one dokumentowane indywidualnie przez policjantów, poświadczane przez ich przełożonych, gromadzone i dołączane do dokumentacji, na podstawie której później Zakład Emerytalno-Rentowy MSW nalicza emerytury. Natomiast ważniejszym elementem wydaje się tzw. dodatek terenowy. Jest to świadczenie dla policjantów, przysługujące w momencie, kiedy pracują poza terenem swojej jednostki macierzystej i biorą udział w działaniach związanych z akcjami, operacjami policyjnymi. Katalog działań, za udział w których należy się dodatek terenowy, jest dużo szerszy, bo mówimy też o akcjach ratowania życia, o sytuacjach klęsk żywiołowych. Natomiast taki dodatek terenowy w ciągu ostatnich lat jest wypłacany dla policjantów głównie wtedy, kiedy przyjeżdżają np. z Białegostoku, żeby wspierać policję warszawską przy zabezpieczeniach zgromadzeń publicznych czy meczów piłkarskich. Co ważne, w porozumieniu z przedstawicielami związków zawodowych Komendant Główny Policji podjął decyzję o nowelizacji nieco archaicznego przepisu o świadczeniach dodatku terenowego dla policjantów. Mam przyjemność być wiceprzewodniczącym zespołu, którego zadaniem jest – po pierwsze – określenie optymalnych z punktu widzenia budżetu Policji wysokości tych świadczeń dla policjantów, a po drugie też jakby mimo wszystko zlikwidowanie dyskomfortu pełnienia służby poza swoją jednostką czasami przez kilka dni. Wydaje się więc, że interes każdego pojedynczego policjanta w przepisach i Ministra Spraw Wewnętrznych, i Komendanta Głównego Policji jest dosyć dobrze zabezpieczony.

Co do danych liczbowych dotyczących zaangażowania policjantów, to chciałbym potwierdzić, że faktycznie jest to kumulacja związana z EURO 2012. Natomiast większa liczba ujawnionych przestępstw, o której mowa w naszym raporcie, wynika ze strategii związanej z meczami piłarskimi, jaką określił Komendant Główny Policji, co się też przekłada na te nowoczesne obiekty, które mamy w Polsce. Nie jest też tajemnicą, i o tym mówił komendant główny w Kielcach, że nastąpił bardzo duży wzrost przestępczości np. w kategorii związanej z pirotechniką, czyli z odpalaniem rac na stadionach podczas meczów piłkarskich. W ubiegłym roku w okresie od stycznia do września doszło do 90 przypadków naruszenia art. 59 ust. 1 ustawy o bezpieczeństwie imprez masowych, a w tym samym okresie bieżącego roku mówimy o 193 takich przypadkach, czyli nastąpił wzrost o ponad 100%. Oznacza to, że te przestępstwa zostały ujawnione, w większości zostały zidentyfikowane osoby, które się ich dopuściły, i zostały wszczęte procedury

zmierzające do tego, aby te osoby ukarać. To nie świadczy o tym, że przestępstw było więcej, a Policja czy służby porządkowe organizatora – co ważne – są bezradne. Świadczy to natomiast o większej skuteczności i radykalizacji, choć to może nieodpowiednie słowo, działań Policji, o zdecydowaniu, pełnej konsekwencji w ściganiu najdrobniejszych naruszeń prawa. Wydaje mi się, że pan minister doskonale wykazał, że na polskich stadionach jest naprawdę bezpiecznie.

Niewątpliwie mamy problem z przejazdami kibiców, często wielogodzinnymi, wielokilometrowymi. Nie mamy wpływu na organizację tych przejazdów przez kluby piłkarskie, zresztą ten temat był wczoraj na konferencji podczas dyskusji z PZPN poruszany. Nie mamy czytelnego wskazania, kto jest organizatorem takich zbiorowych wyjazdów. Kluby często uciekają od odpowiedzialności, natomiast kibice, mając świadomość podejmowania przez nas aktywnych działań podczas zabezpieczania przejazdów, odstępują od zorganizowanych wyjazdów i często są to wyjazdy niezorganizowane, pojedynczymi samochodami osobowymi, z czym zdecydowanie mamy problem. Często też zdarza się tak, że przewoźnicy krajowi, którzy zgodnie z art. 38 ustawy o bezpieczeństwie imprez masowych jako podmioty są zobowiązani do przekazywania informacji, nie przekazują Policji takich informacji. Oczywiście w takich sytuacjach każdorazowo reagujemy, co jednak nie wpływa na drastyczną zmianę postawy przewoźników świadczących takie usługi. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Marek Biernacki (PO):

Dziękuję. Proszę bardzo, panie ministrze.

Podsekretarz stanu w MSW Michał Deskur:

Kończąc moją wypowiedź, chciałem oczywiście ustosunkować się do pytań dotyczących marszu. Potwierdzam, że nie jest to tematem dzisiejszego posiedzenia Komisji. Na posiedzeniu jawnym nie ma takiej możliwości, aby w sposób dokładny opisać metody pracy Policji czy przedstawiać taktykę Policji na konkretny dzień – myślę, że byłoby to nieuzasadnione. Chciałbym natomiast potwierdzić, że wielokrotnie rozmawiałem na temat marszu, na temat przygotowań Policji zarówno z przedstawicielami Komendy Głównej Policji, jak i Komendy Stołecznej. Za bezpieczeństwo podczas marszu będzie odpowiadał bezpośrednio pan komendant Domaradzki, zastępca komendanta stołecznego Policji, który sprawdził się podczas EURO, był zastępcą komendanta stołecznego podczas przygotowań do EURO i w trakcie EURO. Mamy pełne zaufanie do kompetencji zarówno komendanta Domaradzkiego, jak i komendanta Schosslera, który jest komendantem stołecznym. Jestem przekonany, że Policja będzie perfekcyjnie przygotowana i zagwarantuje wszystkim obywatelom satysfakcjonujący poziom bezpieczeństwa. Wiem, że w piątek jest przewidziane posiedzenie Komisji, które tematycznie jest zbliżone do tego, o czym mówił pan przewodniczący Zieliński, i myślę, że to będzie dobry moment, aby o pewnych elementach taktyki czy metod pracy Policji porozmawiać. Bardzo dziękuję.

Przewodniczący poseł Marek Biernacki (PO):

Pytania dotyczyły manifestacji, a o przygotowaniach, tyle ile będzie pan mógł, powie pan w piątek. Proszę, pan minister Kamiński. Jeszcze pan dyrektor? Przepraszam, panie pośle, najpierw oddam głos panu dyrektorowi.

Doradca ekonomiczny w Departamencie Strategii NIK Janusz Maj:

Chcę poinformować, że w ramach kontroli w Komendzie Miejskiej PSP i w Komendzie Miejskiej Policji w Łodzi oraz w Urzędzie Miasta Łodzi badaliśmy dokumentację dotyczącą imprez odbywających się w hali Atlas Arena. Z tej dokumentacji nie wynika, żeby były jakieś zastrzeżenia do stanu bezpieczeństwa obiektu, czyli hali. Natomiast z dokumentacji Komendy Miejskiej Policji w Łodzi wynika, iż w trakcie imprez odbywanych w Atlas Arenie nie było praktycznie żadnych istotniejszych naruszeń bezpieczeństwa i porządku publicznego. Takie są ustalenia kontroli w tym zakresie.

Przewodniczący poseł Marek Biernacki (PO):

Dziękuję bardzo. Proszę, panie ministrze, a później będą pytania.

Podsekretarz stanu w MSW Michał Deskur:

Kończąc odpowiedź na pytania, chciałem potwierdzić, że w tym tygodniu spotkałem się z panią dyrektor Gawor, która jest odpowiedzialna za bezpieczeństwo ze strony ratusza. Pani dyrektor potwierdziła, że wielokrotnie spotykała się ze stołeczną Policją i że jest z nią w bieżącym kontakcie. Powiedziała też, że zgodnie z przepisami organizatorzy mają prawo zgłaszać chęć zorganizowania zgromadzenia do czwartku do godz. 24. Oznacza to, że dopiero w piątek będziemy mieć pełną listę zgłoszonych zgromadzeń i planowane trasy. W związku z tym trudno byłoby dzisiaj dokładnie mówić o planach Policji, nie znając ostatecznych danych dotyczących liczby zgromadzeń oraz przewidywanej liczby osób i zaplanowanych tras. Bardzo dziękuję.

Przewodniczący poseł Marek Biernacki (PO):

Panie ministrze, jaki jest pana stosunek do uwag NIK dotyczących przepisów, o których mówił pan dyrektor?

Podsekretarz stanu w MSW Michał Deskur:

Gros punktów, jeżeli dobrze pamiętam, dotyczyło sytuacji, w której organizator imprezy masowej przekazuje zgodnie z literą prawa pierwszą stronę wniosku, natomiast reszta wniosku jest wysyłana dwa dni czy jeden dzień przed terminem, w którym ma się odbyć impreza masowa. Oczywiście utrudnia to pracę organów, które są odpowiedzialne za przygotowanie opinii. Potwierdzam, że takie praktyki były wielokrotnie stosowane, osobiście się z nimi spotkałem, miałem z nimi do czynienia podczas przygotowań do EURO. Zmapowaliśmy to ryzyko bardzo szybko i dlatego też osobiście poprosiłem osoby odpowiedzialne za organizację meczów o przygotowanie i przesłanie mi kompletu dokumentów na 60 dni przed terminem pierwszego meczu. Byłem świadomy, że jeżeli miałaby miejsce taka sytuacja, że pierwszą stronę wniosku dostalibyśmy na 30 dni przed, powiedzmy, 8 czerwca, a resztę dokumentów jeden dzień przed rozegraniem meczu, byłoby nam czy Policji bardzo trudno odnieść się do tej dokumentacji. Potwierdzam, że jest to czy był to problem, z którym w czasie EURO dość dobrze sobie poradziliśmy, narzucając organizatorowi taki harmonogram. Organizator się z niego w pewnym stopniu wywiązał i 60 dni przed rozpoczęciem EURO mieliśmy przynajmniej częściową dokumentację i mogliśmy zobaczyć, jakie są plany. Przypominam, że w czasie EURO obszar objęty przepisami ustawy o bezpieczeństwie imprez masowych to był nie tylko stadion, ale także teren znajdujący się obok, na którym były stawiane przez UEFA różnego rodzaju budynki. Z tego powodu bardzo nam zależało na tym, aby tę dokumentację dostać jak najszybciej. Mam nadzieję, że te praktyki się zmienią, tak aby w szczególności Policja miała wystarczająco dużo czasu na ocenę wszelkiego ryzyka związanego z organizacją imprez masowych. Jest to postulat ewidentny, który w sposób istotny przyczynia się do zwiększenia bezpieczeństwa osób przebywających na stadionie, bo rozumiem, że rozmawiamy na temat meczów piłkarskich. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Marek Biernacki (PO):

Dziękuję bardzo. Widziałem, że byli jeszcze chętni do zadania pytań. Pan minister Kamiński, proszę bardzo.

Poseł Mariusz Kamiński (PiS):

Panie ministrze, oczywiście zdaję sobie sprawę z tego, że dzisiaj spotykamy się na posiedzeniu dotyczącym nieco innego tematu, i proszę, żeby pan też nie oczekiwał, że my z kolei spodziewaliśmy się jakichś szczegółowych informacji na temat planów Policji dotyczących przeciwdziałania ewentualnym zagrożeniom w dniu 11 listopada. Natomiast sprawa jest niebagatelna i prosiłbym, żeby pan nas nie odsyłał, bo prosimy pana o pewną konkretną informację. Po wydarzeniach z ubiegłego roku, rzeczywiście niebywałych – mówimy o obchodach Święta Niepodległości w stolicy naszego kraju, a w tym roku włącza się do tych obchodów również prezydent, który zamierza maszerować ulicami Warszawy – mamy prawo oczekiwać z wyprzedzeniem informacji, czy Policja, a pan przecież nadzoruje Policję, monitoruje sprawę ewentualnego przybycia zorganizowanych grup spoza Polski o charakterze bojówek. Czy takie informacje są? Czy jesteście w kontakcie z policjami innych krajów, zwłaszcza tych, których obywatele

odwiedzili nas w ubiegłym roku? „Odwiedzili" oczywiście w cudzysłowie. Czy może pan potwierdzić bądź też zdementować dzisiejsze informacje jednej z gazet, która powiadamia opinię publiczną, że znowu możemy się spodziewać gości z Niemiec i z Austrii? Ci goście w ubiegłym roku przybyli do Warszawy, atakowali grupy rekonstrukcyjne, dążyli do konfrontacji. Myślę, że to, iż spodziewamy się dziś od pana tak podstawowych informacji, jest chyba czymś naturalnym.

Przewodniczący poseł Marek Biernacki (PO):

Panie ministrze, z wielkim szacunkiem, ale zwracam uwagę, że o Prawie o zgromadzeniach będziemy mówili w piątek. Dzisiejsze posiedzenie jest poświęcone informacji o zabezpieczeniach imprez masowych.

Poseł Mariusz Kamiński (PiS):

Panie przewodniczący, ale ja oczywiście…

Przewodniczący poseł Marek Biernacki (PO):

Pytanie padło, pan minister wziął je do siebie i w piątek przedstawi…

Poseł Mariusz Kamiński (PiS):

Ale ja myślę, że pan minister spodziewał się, że my oczekujemy przedstawienia jakichś planów zabezpieczeń, taktyki działań policyjnych itd. My tego nie oczekujemy akurat na dzień dzisiejszy. Jesteśmy umówieni na piątek i mam nadzieję, że otrzymamy wtedy szerszą informację nie tylko na temat manifestacji, która miała miejsce we wrześniu, ale także na temat ewentualnych zagrożeń związanych z 11 listopada tego roku. Pan minister zadeklarował, za co jesteśmy wdzięczni, że poszerzy nieco temat naszego spotkania, bo przecież na co dzień nadzoruje pracę Policji. Za kilka dni czeka nas niebywale ważne wydarzenie i w związku z tym na pewno może nam pan minister tej szczegółowej, konkretnej informacji udzielić.

Przewodniczący poseł Marek Biernacki (PO):

Z wielkim szacunkiem, panie ministrze, ale chcę zwrócić uwagę, że dzisiaj rozmawiamy o zabezpieczeniu imprez masowych…

Poseł Mariusz Kamiński (PiS):

Panie przewodniczący, ale dlaczego pan wyręcza pana ministra? Pan minister chętnie nam odpowie, uspokoi nas.

Przewodniczący poseł Marek Biernacki (PO):

Jutro mamy kryminałki i pan minister też będzie, bo będziemy omawiać problem porwań, a następnie spotykamy się w piątek. Ustalamy więc, że pan minister w piątek powie nam to, co będzie mógł powiedzieć na ten temat.

Poseł Tomasz Kaczmarek (PiS):

Panie przewodniczący, wydaje mi się, że pan minister adwokata w pana osobie nie potrzebuje i sam może zabrać głos.

Przewodniczący poseł Marek Biernacki (PO):

Nie chodzi o to, tylko o merytoryczne przeprowadzenie posiedzenia Komisji, bo jeżeli na każdym posiedzeniu będziemy mówić o tym, o czym będziemy rozmawiali w piątek, to nie ma to sensu. Panowie, trzy razy w tym tygodniu zapraszamy pana ministra, m. in. z powodu tego, że posiedzenie zwołane w trybie art. 152 musieliśmy przesunąć, więc nie przesadzajmy. Panie ministrze, oczekuję, że to, co pan będzie mógł, przedstawi pan w piątek Wysokiej Komisji. Akurat wtedy tematem posiedzenia będzie Prawo o zgromadzeniach i umawiamy się, że poszerzymy je o te informacje. Nie chciałbym tego łączyć, ponieważ uważam, że imprezy masowe i udział Policji w ich zabezpieczeniu jest tematem bardzo ważnym. Na razie widzimy, że na stadionach jest spokojnie, że problem leży poza stadionami. NIK wskazuje nam, za co dziękuję, pewne problemy, które się pojawiają, i nie chciałbym, żebyśmy się spotykali za jakiś czas z powodu tego, że stanie się coś niebezpiecznego podczas meczu piłki nożnej czy jakiegoś koncertu, przez to, że dyskutujemy na inne tematy. Ten temat jest ściśle określony, ściśle monitorowany przez Komisję – podkreślam: ściśle monitorowany, bo zmieniały się ekipy, ale Komisja

cały czas, co kwartał czy co pół roku tym tematem się zajmuje. Dlatego harmonogram na najbliższe trzy dni mamy dosyć intensywnie rozpisany, prawda, panie ministrze? Nikt nie ucieka przed trudnymi pytaniami, one padną w piątek, a pan minister na tyle, na ile będzie mógł, na nie odpowie. Czy są jeszcze uwagi lub pytania do zabezpieczenia imprez masowych? Nie widzę zgłoszeń. Dziękuję. Zamykam posiedzenie Komisji. Proszę bardzo.

Poseł Mariusz Kamiński (PiS):

Panie przewodniczący, czyli rozumiem, że poszerzamy nieco nasze piątkowe posiedzenie Komisji o sprawę przygotowania Policji, aczkolwiek nie chodzi nam o to, żeby pan minister ujawnił taktykę, metodologię pracy czy działania operacyjne, ale żeby powiedział o przygotowaniach Policji do niwelowania ewentualnych zagrożeń w dniu 11 listopada br. Rozumiem, że tak jesteśmy umówieni?

Przewodniczący poseł Marek Biernacki (PO):

Wyraźnie pada art. 152, który dotyczy tego zakresu. Pan minister zadeklarował, że tyle, ile będzie mógł, powie o przygotowaniach do 11 listopada, jest to naturalne.

Poseł Mariusz Kamiński (PiS):

Panie przewodniczący, rozumiem, że pan minister nie chce nam dziś udzielić nawet drobnej informacji na temat grup obcokrajowców, które mogą pojawić się za kilka dni w naszym kraju, bo nie jest przygotowany, nie ma wiedzy…

Przewodniczący poseł Marek Biernacki (PO):

To nie jest kwestia przygotowania, to jest kwestia prowadzenia posiedzenia Komisji.

Poseł Mariusz Kamiński (PiS):

Czy pan uważa, że jesteśmy nadmiernie ciekawi?

Przewodniczący poseł Marek Biernacki (PO):

Nie podejmujemy tematu, o którym będziemy rozmawiać z zaproszonymi na piątkowe posiedzenie specjalistami.

Poseł Tomasz Kaczmarek (PiS):

Panie przewodniczący, ale wystarczy powiedzieć „tak” i będziemy usatysfakcjonowani.

Przewodniczący poseł Marek Biernacki (PO):

To nie o to chodzi, panie pośle. Proszę, jeszcze pan minister chce zabrać głos.

Podsekretarz stanu w MSW Michał Deskur:

Jeżeli można, chciałbym uspokoić panów posłów. Komendant Główny Policji poinformował mnie kilka dni temu, że poprosił wszystkich oficerów łącznikowych o przesłanie informacji na temat potencjalnych osób, które chciałyby się wybrać do Polski właśnie na 11 listopada. Policja posiada więc pełną informację na ten temat, jest ona aktualizowana i jestem przekonany, że z tych informacji Policja skorzysta. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Marek Biernacki (PO):

Dziękuję, zamykam posiedzenie Komisji.